KURJER WARSZAWSKI.

D. 23. Września.— Rok 1850. Poniedziałek. № 250. Jutro, Śgo Gerarda B.

Dnia wczorajszego z rana, wraz z otwarciem odnowionej Świątyni na Smętarzu *Powązkowskim*, odbyła się uroczysta konsekracja tejże, dopełniona przez JW. JX. Biskupa *Fijałkowskiego*, Administratora Archi-Dyecezji Warszawskiej. Po-raz to już drugi, i w małej odległości od siebie, pod Panowaniem Najjaśniejszego MONARCHY, za czasów Zarządu Królestwem JO. Xięcia Namiestnika, który już blisko lat 20tu dosięga, obchodziemy w *Warszawie* uroczystość Konsekracji Kościoła, i to jeszcze skutkiem zbiegu okoliczności, pod wezwaniem jednego i tegoż samego Patrona, to jest Śgo Karola *Boromeusza*. Świeżo więc zatem tkwi w naszej pamięci cały obrzęd konsekracji, której szczegóły udzieliliśmy przy poświęceniu Przybytku Pańskiego przy ulicy *Chłodnej*, dopełnionej podówczas, to jest 4go Listopada 1849 r., przez JW. JX. Biskupa Tadeusza Hr: *Łubieńskiego*. W takim przeto jak i poprzednio porządku, odbył się także i wczorajszy obrzęd, w obec licznego Duchowieństwa Katolickiego, asystującego Konsekrującemu. Po dopełnieniu obrzędów poświęcenia Kościoła, JW. JX. Biskup *Fijałkowski*, przystąpił do odprawienia solennego Nabożeństwa, na które licznie zebrały się Władze Rządowe. W liczbie Osób znakomitych, znajdowali się JJWW. Hr: *Nesselrode*, p. o. Jenerała-Gubernatora Wojennego m. Warszawy; Członkowie Rady Administracyjnej Królestwa: Radca Tajny Senator *Wyczechowski*, Dyrektor Główny Prezyd: w K. R. Sprawiedliwości, i Jenerał-Lejtnant *Wikiński*, Dyrektor Główny Prezyd: w K. R. S. W. i D.; Sekretarz Stanu przy Radzie Administracyjnej Królestwa; Członkowie K. R. S. W. i D.; Gubernator Cywilny Gubernji Warszawskiej; Prezydent miasta i Członkowie tak Magistratu jako i Nadzoru Kościelnego. W czasie tego Nabożeństwa, z ozdobnej kazalnicy zabrzmiał na nowo w murach tej Świątyni głos kaznodziejski, W. JX. *Topolskiego*, Wikarego Parafji Ś. Andrzeja, głos pełen prawdy i pobożności, wystawiający nam potrzebę Kościołów, i szanowania tych Świętych Przybytków. Z chóru zaś Kościoła ozwały się pienia naszych artystów oraz artystek, którym towarzyszyła orkiestra, a to na cześć TEGO, Który od wczoraj, w tych odwiecznych murach na nowo zamieszkał. Wszystkie dzieła Religijne wykonane przez nich, były utworu Pana Józefa *Stefaniego*, i pod jego dyrekcją. Na zakończenie uroczystości, JW. Celebrujący udzielił zebranym Pasterskie Błogosławieństwo.

Wczoraj z rana, w Kościele Śgo Krzyża, JW. JX. Józef Joachim *Goldmann*, Biskup Sandomierski, udzielał święcenia duchowne, Zakonnikom różnych Konwentów tutejszych.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów*, licznie jak zawsze w każdą Niedzielę, zebrani Amatorowie i Artyści, wykonali dzieła religijne: Mszę in Es. kompozycji J. N. *Humla*; na Graduale Quintet *Onslowa*, na Ofertorjum Modlitwę K. *Müllera*, a to pod dyrekcją jednego z Amatorów tego grona.

Onegdaj, w Kościele parafjalnym Śgo Jana, w obec Rodziny i Przyjaciół, odbył się obrzęd zaślubin Wgo Maxyma *Sąchockiego*, Dziedzica dóbr Nowawieś, w Powiecie Stanisławowskim; z Panną Anielą *Zaleską*, Córką ś. p. Jana i Julji *Zaleskich* Małżonków, b. Dziedziców dóbr ziemskich w Gubernji Podlaskiej. Młodej Parze błogosławił W. X. *Bogdan*, i w wymownych jak zwykle słowach, przedstawił Jej ważność i świętość zaciągających się przez nią obowiązków. Tegoż dnia po południu, Państwo Młodzi odjechali do dóbr Pana Młodego, unosząc z sobą szczere życzenia zebranych Krewnych i Przyjaciół.

Główna Kassa Oszczędności. — W tygodniu upłynionym do dnia 10/22 Września r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 52, na które, tudzież na dawniejsze, w 194 wnioskach, złożono rs. 2,868 k. 15 (zł. 19,121). Na żądanie 39 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za r. b., rs. 25 kop. 68½), rs. 2,054 k. 78 (zł. 13,698 gr. 16), i umorzono xiążeczek oszczędności 14. Przeto Uczestników 5,624, posiada kapitał rs. 195,793 k. 83½ (zł. 1,305,292 gr. 7.)

Anna z Weckòw *Schneberger*, Obywatelka m. Warszawy, po długiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostały Mąż wraz z trojgiem Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jej, jutro o godz: 3ciej po połud:, z domu własnego N° 1455 lit: A, przy ulicy Śliskiej, na smętarz Powązkowski.

Emilja z Wyszkowskich *Reynhold*, Wdowa po Emerycie, b. Urzędniku N. Izby Obrach:, onegdaj przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 45. Nieutulony w żalu Syn jedyny, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, dziś o godz: 5ej po południu, z Kościoła Śgo Krzyża, na smętarz Powązkowski odbyć się mające.

Piotr *Swatowski*, Preser sztuki Typograficznej, w wieku lat 33, onegdaj zakończył życie. W nieutulonym żalu pozostała Matka i Siostra, zapraszają Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok dziś o godz: 5ej po południu, z Kaplicy Kościoła P. MARJI, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Jutro, stosownie do życzenia L. S., odprawioną będzie o godz: 10tej z rana w Kościele *Powązkowskim*, Msza żałobna za duszę ś. p. *Józefata*, pochowanego na tamecznym smętarzu, w miesiącu Marcu r. 1827.

Dnia $^{15}/_{27}$, $^{16}/_{28}$ i $^{17}/_{29}$ Sierp: r. b. odbył się examen roczny w *Szkole Rabinów*, w obec JW. Członka Rady Wychowania Publicznego Radcy Dworu *Sophiano*, oraz Prezesa i Członków dozoru szkół elementarnych wyznania Mojżeszowego, tudzież wielu znakomitszych i światłych współwyznawców. Po skończonym popisie, Uczniowie odśpiewali Psalm 21, modlitwę za pomyślność Najjaśniejszej Rodziny CESARSKIEJ, i Hymn *Lwowa*. Po czem celującym w naukach udzielono nagrody i listy pochwalne, a kończącym kurs nauk, stosowne świadectwa. Na zakończenie tego aktu, W. Dr *Goldschmidt* Kaznodzieja, miał krótką przemowę do uczniów, nakazując im najżywszą wdzięczność dla Opiekuńczego Rządu i Zwierzchności szkolnej. Celujący pilnością i moralnem postępowaniem, otrzymali nagrody: z Klassy 1 Oddz: 1go, Jakób *Grünbaum;* z Kl: 1ej Oddziału 2go, Jakób *Sterling*, Dawid *Silberlast*, Józef *Gordon;* z Kl: 2ej: Juljan *Reicher*, Hirsz *Löwenthal*, Markus *Unszlicht;* z Kl: 3ej: Hirsz *Osser;* z Kl: 4ej Izrael *Goldmann;* z Kl: 5ej: Jakób *Żuker*, Benjamin *Lilienstern*. — Swiadectwa z ukończonych nauk: Jakób *Żuker*, Józef *Chwat*, Jakób *Freider*, Leopold *Goldszyd*, Benjamin *Lilienstern*, Jakób *Liebrecht*, Alexander *Mańczyk* i Ludwik *Plancherr*.

Dziś o godz: 11 m. 16 z rana, przypada porównanie dnia z nocą, i początek astronomiczny *jesieni*. *Słońce* wstępuje w znak *Wagi*, i znajduje się na *równiku* niebieskim; dzień równy nocy na całej ziemi. Odtąd dni zaczynają być dłuższe od nocy. D. 23 w południe wysokość Słońca w *Warszawie*, równa wyniesieniu równika nad poziom, czyli dopełnieniu szerokości jeograficznej, wynosi: 37 stopni 46 min: 55 sek:. Długość cienia rzuconego na poziom od przedmiotu, wynosi: 1,29 wysokości tegoż przedmiotu. Czas średni w południe prawdziwe, to jest czas, jaki zegar wskazywać powinien, gdy kompas pokazuje południe, jest: 11 godzin 52 minut 25 sekund.

Statek parowy N° 2 *Wisła* podholowawszy dwie gabary N° 10 i 13 do *Nowej Alexandrji*, dnia onegdajszego wieczorem do *Warszawy* powrócił, i zarazem przywiózł nam wiadomość, że paropływ N° 4 *Kraków*, pozostawiwszy w *Nowej Alexandrji* ciągnioną pod górę gabarę N° 1 *Róże*, d. 19 b. m., to jest w zeszły Czwartek wieczorem, puścił się w dalszą podróż do *Krakowa*. — Gabary zaś N° 2, 7, 9 i 11, wracając z towarami kolonjalnemi z *Gdańska*, przybyły dnia 19 b. m. do *Torunia*, z kąd w dniu następnym spodziewały się dalej odpłynąć. Paropływ osobowy *Wisła*, odpływa z *Warszawy* (od Nowego Zjazdu) we Srodę z rana do *Nieszawy;* dokąd równie jak do miejsc pośrednich, zabierze pasażerów, którzy zechcą się zgłosić w godzinach od 10tej z rana, do 2giej po południu, do Biura *Żeglugi parowej* na *Nowym Swiecie* Nro 1245.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od W. B. S. B. i G. B. rs. 2, na reparację Kościoła *Powązkowskiego*, na intencję zmarłych Matek; zaś od A. Z. rs. 1 na intencję zmarłego Ojca.— Złożono oraz od N. W.: na powyższy Kościół kop. 50; na *sztachety* przed Kościołem PP. *Wizytek* kop. 50, i dla *Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci*, kop. 50.

Nakładem Xięgarza Henryka *Natansona*, (Krako:-Przedm: N° 442), w drukarni J. *Unger*, wyszedł zeszyt pierwszy dzieła p. t: *Słownik geografji powszechnej;* opis geograficzno-statystyczny państw, krajów, okolic, miast, mórz, rzek, jezior, wysp i t. p., ułożony podług najlepszych dzieł niemieckich, francuzkich, angielskich i polskich, przez Romana *Lisieckiego*. Dzieło niniejsze zajmuje w literaturze naszej miejsce, które od dawna już zupełnie opuszczone było. Nie mamy nowszego dzieła geograficznego w języku polskim, i dla tego spodziewamy się, iż *Słownik* ten ogólne znajdzie przyjęcie, zwłaszcza, że przy obrobieniu, autor czerpał z najlepszych źródeł, i wspierany był przez łaskawą życzliwość Władz Rządowych, które mu chętnie wiadomości z akt swoich wyjmować pozwalały. Bliższe oznaczenie sposobu wychodzenia tego dzieła, zawiera prospekt i wyszły zeszyt, który w każdej Xięgarni jest do przejrzenia. Cena prenumeracyjna za exemplarz, na papierze zwyczajnym, rs. 8 k. 5, a na papierze welinowym, rs. 9. Po wyjściu zeszytu szóstego, cena, stosownie do objętości dzieła podwyższoną zostanie.

Chociaż kobiety na całym świecie wiedzą jak ubierać się, przecież płeć piękna u nas tak jest powabną, tak im do twarzy we wszelkich przez nią używanych szatach, iż sądzim uczynić przysługę *Europie*, podając w piśmie naszem, kilka stanowczych reguł co do kolorów, jakich tej lub owej barwy włosów kobiety, u nas używają. Kolory jasne, jak blado-błękitny, słomkowy, różowy, blado-zielony, przystoją brunetkom i kobietom mocno rumianym; biały jest ich tryumfem: gdy tymczasem, czarny, czerwony, kolory ciemne i mocne, są wyłączną własnością blądynek. Blądynka w blado-różową lub białą barwę przybrana, jeżeli nie ma lat 16tu i płci bardzo świetnej, podobną jest do startego obrazu. Potrzeba materji lekkich, kobietom dobrej tuszy; materji ciężkich, kobietom mniejszej tuszy. Wszędzie i we wszystkim kontrast najlepszą harmonję sprowadza.

Nakładem Składu muzycznego Ign: *Klukowskiego*, wyszła *Felunia-Polka*, skomponowana na pjanoforte przez H. *Schnabel;* cena kop. 15.

Katarzyna Córka Bandyty, Balet w Vciu obrazach, P. Juljana *Perrot*, ułożony na scenę naszą przez P. Romana *Turczynowicza*, był celem powszechnego w dniu wczorajszym zajęcia. Ze sceny życia tej odważnej dziewicy, która po śmierci ojca, objęła dowództwo nad bandą rozbojników w *Abruzzach;* z gwałtownej ku niej miłości Salvatora *Rozy*, sławnego malarza, który w chwili ujęcia go przez rozbojników, zdejmuje z nich szkice, albo chciwem okiem śledzi piękności i widoki natury,

i nakoniec z awanturniczych wypadków rywala jego *Diavolina*, bandyty, którego równem uczuciem wdzięki *Katarzyny* natchnęły; ułożony został ten balet, i wczoraj też po-raz pierwszy wystawiony na scenę naszą. Pani *Turczynowicz*, oraz PP. *Krzesiński* i *Tarnowski*, odegrali w nim główną rolę, przeplatając go pięknem *solo*, *ewolucjami*, *tarantellą*, tańcem *hiszpańskim* z płaszczami, w którym udział przyjęły Panie: *Gwozdecka*, *Damse*, *Stolpe*, *Karska*, *Żarnowiecka*. Karolina *Straus* i *Corps de ballet;* i innemi również pełnemi wdzięku i uroku obrazami. Dodajmy do tego odznaczające się jak zwykle dekoracje, pędzla P. *Sacchetti*, raz przenoszące nas w okolice skaliste, to znowu ukazujące nam więzienie *Katarzyny* albo widok *Rzymu;* zaś pędzla P. *Głowackiego*, karczmę i pracownię Salvatora *Rozy;* nakoniec wszystkie ubiory nowe, damskie z pracowni Panny Ewy *Gwozdeckiej*, a męzkie z pracowni Pana *Guth*, Kostiumera Teatrów; a będziemy mieli dokładne wyobrażenie o tym nowym balecie, tak pod względem nowości i piękności tańca, jako i świetnej wystawy, wróżących mu długie powodzenie na scenie naszej. Dowiodła już tego Publiczność swemi oklaskami, oraz przywołaniem po ukończeniu: Pani *Turczynowicz* 5-kroć, Pani *Stolpe*, Panien: *Gwozdeckiej*, *Damse*, *Karskiej*, Karoliny *Straus*, *Żarnowieckiej*, PP. *Krzesińskiego* 3-kroć, Alex: *Tarnowskiego* 2-kroć, oraz PP. *Sachetti* i *Turczynowicz*. Muzykę do tego baletu napisali PP. *Stefani* i *Pugni*.

Równie licznie jak w Teatrze Wielkim, zebrali się Amatorowie sceny naszej, i w Teatrze Rozmaitości, dla podziwiania piękności Komedji *Fredry;* ubawienia się *Nogą drewnianą*, i zaspokojenia ciekawości co do nowej Komedji z *francuzkiego* tłomaczonej: *Rozwód, czyli miłość Kochanka i Męża*. Śliczna ta komedja, należy do tych, które obok zabawy, stanowią jeszcze naukę dla widza, jaką daje roztropny i praktyczny Mąż P. *Mornand*, swojej Żonie i jej kochankowi, uniesionym skutkiem chwilowego zapomnienia się, a raczej obłędu. Oceniła też ten wybór Publiczność, i tak samej sztuce, jako i grającym w niej Artystom, to jest, Pannie *Moroz* i PP. *Jasińskiemu* i *Stolpe*, którzy z talentem wywiązali się z tego zadania, należny poklask oddała. Nowe to dziełko, o ile nam wiadomo, winni jesteśmy pierwszej próbie pióra, grającej w niem Artystki. Po ukończeniu przywołani: Panna *Moroz* i P. *Jasiński* po 3-kroć, oraz P. *Stolpe* 2-kroć. Po Kom: *Odludki i Poeta*, Wszyscy, i oddzielnie PP. *Komorowski* i *Rychter;* po Kom: *Noga drewniana*, Wszyscy, i oddzielnie Panna *Moroz* i Pan *Stolpe*.

Ameryka. — Minister *brezylijski* oświadczył w izbach, iż Rząd *Brezylji* prędzej lub później będzie musiał znieść handel niewolnikami; niepodobna bowiem, by się dwa kraje, jak *Kuba* i *Brezylja*, całemu światu w postępie cywilizacji opierały. — Pomiędzy *Anglją* a *Boliwją* zaszły spory; rząd *boliwijski* bowiem, chciał odkryte w swym kraju bardzo bogate kopalnie, dla wszystkich otworzyć, jak w *Kalifornji;* rząd *angielski* zaś dowodzi, że to może zrobić tylko dla *Anglików*.

Austrja. *Wiedeń 18go Września.* — Cesarz wrócił dziś do *Schönbrunn;* Xiążę *Schwarzenberg* bawił u J. C. Mości do wieczora. — Konferencje Ministrów odbywały się pod nieobecność Cesarza po dwa razy na dzień; teraz mają przedstawić mnóstwo ważnych projektów do prawa, Cesarzowi do podpisu. — Najem mieszkań, który w 1848 r. spadł o 25 procent, teraz nietylko się podniósł, ale mieszkania są tak drogie, jak nigdy. — Papież odmówił kanonizacji Zakonnicy *Zdzisławy*, czego żądała Dyecezja w *Leitmeritz*. — Ogłoszono tu postanowienie obciążające bardzo dzienniki, zwłaszcza co do przesyłki pocztą. — Cesarz nie przychylił się do prośby deputacji *Weneckiej*, by port tego miasta został znowu wolnym portem. — Projekt nowej taryffy wkrótce ogłoszonym zostanie. — Wybory do tutejszej rady miejskiej coraz więcej wzbudzają interesu.

Francja. *Paryż 17go Września.* — Mówią wiele o depeszy w sprawie Sardyńskiej, którą Minister spraw zagranicznych przesłał Panu *Barrot*, Posłowi *Francji* w *Turynie*, by w imieniu Rzplitej zaproponował wypuszczenie Arcy-Biskupa *Franzoni*. — Wczoraj wysłano ztąd 2ch urzędników do *Berlina* i *Wiednia*, z depeszami i z instrukcjami dotyczącemi spraw Xięztw *Szleswig-Holstein*. — W tej chwili mnóstwo Prefektów bawi w *Paryżu;* jedni składają rządowi sprawozdania o stanie swych departamentów, inni żądają instrukcji. — Mówią tu o utworzeniu się nowego stowarzyszenia bonapartystowskiego pod nazwą *15 Sierpnia* (dzień imienin *Napoleona* W.). — Rząd nakazał śledztwo z powodu nadużyć, jakich się dopuścili członkowie stowarzyszenia *10 Grudnia*, w dzień powrotu Prezydenta. — Akademji nauk przedstawiono projekt użycia balonów do sztuki wojennej; podstawa projektu który zarazem rozwija teorję kierowania balonem jest bardzo prosta; za pomocą miecha wciągają powietrze z przodu samego balonu, i przeprowadziwszy go szybko przez całą długość i szerokość balonu, wypychają z tyłu; ten silny prąd powietrza ma nadawać kierunek żądany i służyć za siłę poruszającą balon, który napełnia się zwykle używanym gazem. Zwracają uwagę, że 2ch aeronautów podało, niewiedząc o sobie, podobne projekta. Jakiś P. *Jabłonowski* ogłasza, iż gotów jest urządzić każdemu mocarstwu flotylle napowietrzne wojenne. — W *Marsylji* i południowej *Francji*, nie stracono jeszcze nadziei oglądania Prezydenta. — Dziś krążą wieści, że Prezydent myśli zmienić gabinet w duchu lewej, ponieważ nie jest zadowolony z postawy dzisiejszych naczelników większości. — Dotąd mało dyplomatów wróciło do *Paryża*. — Wieści o połączeniu obu gałęzi domu *Burbonów* coraz mniej wiary zyskują, ponieważ Xiążęta *Orleańscy* zbyt wiele na tem by stracili.

Niemcy.— Z *Kassel* donoszą pod d. 19 b. m., że wydanym został dekret przenoszący rząd do *Wilhelmsbad.* —Wojska *pruskie* opuściły *Hesję*. Stan wojny w *Hesji* tylko z imienia istnieje, tak jest łagodny.— Król *Saski* przybył do *Monachium.* — Z Xięztw *Szleswig-Holstein* nic, prócz że ciągle spodziewają się stanowczej bitwy.— Stary sejm *niemiecki* w *Frankfurcie* zwołany przez *Austrją*, naradza się teraz, co począć w *Hesji*, by przełamać opór tameczny przeciw dekretom Ministerjalnym.— Nowe prawo *saskie* o prassie, ma być niesłychanie surowe.

Włochy.— Stosownie do postanowień *motu proprio* z 12 Września 1849, ogłoszono w *Rzymie* dwa prawa organiczne, pierwsze o składzie gabinetu; drugie o radzie stanu. Gabinet składa się z pięciu Ministrów pod prezydencją Kardynała Sekretarza Stanu kierującego sprawami zagranicznemi. Rada stanu składa się z 15 członków; prezyduje w niej Kardynał.— W niektórych miastach *Piemontu* po wszystkich prawie szkołach elementarnych, mianowano nauczycieli świeckich. — W *Turynie* otrzymano depesze od gabinetu Austrjac:, który ofiaruje swe pośrednictwo w sprawie z *Rzymem;* gabinet *sardyński* naradzał się nad tym projektem pięć godzin; w razie przyjęcia, musiałby cały ustąpić.— *Włoskie* dzienniki mówią, że P. *Pinelli* już *Rzym* opuścił.

Wyspy Jońskie.— Senator Alexander *Damaschino*, mianowany został Wice-Prezesem Senatu, pod nieobytność Hr: Demetrjusa *Salomon*.

Rozmaitości.— Na przyszłoroczną wystawę *Londyńską*, zrobiono plan tej stolicy. Wszystkie gmachy, mosty, pomniki, koleje żelazne, etc., przedstawione są w zdrobnieniu, z godną podziwu dokładnością.— Niedawno na placu publicznym w *Choisy-le-Roi* (we Francji), zarządzono sprzedaż ruchomości, zatradowanych przez Komornika jednemu dłużnikowi, obarczonemu liczną familją. Przechodzący w tej chwili miejscowy Pleban, dowiedziawszy się o co rzecz chodzi, zapytał o wysokość zadłużonej summy; a gdy mu takową wskazano, Pleban nie wachając się wcale, połowę spłacił natychmiast, a drugą połowę przejął na siebie. Jakoż na miejscu rzecz załatwiono, a zabrane biedakowi sprzęty, odniesione zostały przez zgromadzony na placu lud, wśród okrzyków: »Niech żyje nasz Pleban!"— Pan *Poitevin*, w dniu 15tym bieżącego miesiąca wzniósł się w *Paryżu* balonem, siedząc na *ośle*. Dwóch innych, towarzyszyło mu w tej podróży.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Averino Mich: Akrobat z Gdańska nr 634; Czech Józ: Xięgarz z Krakowa nr 634; Horsch Jan Fryd: Tokarz z Hamburga nr 1346; Jaźwiński Walenty Oby: z Oszczepalina nr 1304; Kronenberg Leop: Administ: Dochod: Tabacz: z Niemiec nr 542; Martini Hen: Tapicer z Hamburga nr 1346; Serwiński Stan: Oby: z Cieleśnicy nr 585; Sułkowski Paw: Profe: z Gub: Mińskiej nr 588; X. Szewruk Jan Pleban z Kossowa nr 485; Sennewald Kar: Oby: z Troppau nr 505; Timoleon Alex: Arty: Muz: z Londynu nr 634; Wesołowski Adam Rękawicznik z Pesztu nr 603.

Wyjechali: Dulinger Jan Piwowar do Munich; Dębiński Wład: Uczeń Uniw: do Petersburga; Gerlicz Teofil Ob: do Lublina; Mengden Katarzyna Baronowa do Brześcia Lit:; Ordęga Alfons Oby: do Bronic; Zmijowski Jan Negocjant Galerji Obrazów do Londynu.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 16.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 5.

TEATR WIELKI. Jutro, drugi raz nowy Balet *Katarzyna Córka Bandyty.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 11 (23) Września 1850 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin.*